



Sygn. akt II PK 259/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa K.Ś.

przeciwko P. S.A. w [...]

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 października 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 16 marca 2016 r.6,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z 16 marca 2016 r., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w [...] z 11 grudnia 2015 r., i oddalił powództwo K.Ś. przeciwko P. S.A. w [...] o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia bez winy pracownika.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Powód od dnia 1 września 2010 r. był zatrudniony w P. S.A. na stanowisku Dyrektora Oddziału [...]. W dniu 10 maja 2013 r. uległ on wypadkowi w trakcie wyjazdu szkoleniowego. Od tego czasu K. Ś. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Od dnia 1 października 2013 r. do dnia 31 marca 2014 r. powód pobierał zasiłek chorobowy, a od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 29 lipca 2014 r.

Powód jest zameldowany w [...] przy ul. S., przy czym od 2012 r. mieszka w [...], przy ul. R. O zmianie adresu zamieszkania powód nie zawiadomił swojego pracodawcy. Przy ul. S. mieszka natomiast była żona powoda wraz z ich dziećmi.

W październiku 2013 r. korespondencję kierowaną przez pracodawcę do powoda odebrała małoletnia córka powoda – K. Ś. i nie przekazała jej ojcu (powód był wówczas jeszcze w szpitalu). W późniejszym okresie powód odnalazł korespondencję w rzeczach córki. W styczniu 2014 r. kolejną przesyłkę od pracodawcy skierowaną do powoda odebrał już sam K. Ś., tym razem bowiem zostało pozostawione awizo.

W dniu 10 lipca 2014 r. pracodawca wysłał na dostępny w aktach osobowych powoda adres zamieszkania oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. Korespondencję skierowaną do K.Ś. odebrała jego małoletnia córka K. Ś. i nie poinformowała o tym ojca ani nie oddała mu przesyłki.

W dniu 18 lipca 2014 r. powód K.Ś. wysłał do pracodawcy pismo z wnioskiem o doręczenie mu protokołu powypadkowego. W piśmie tym powód wskazał nowy adres do korespondencji - ul. R. B.

W dniu 30 lipca 2014 r., po zakończeniu okresu zasiłkowego, powód stawiał się w dotychczasowym miejscu pracy z zamiarem jej podjęcia. Powód został pozytywnie zweryfikowany, jako pracownik przy wejściu do budynku oraz przy logowaniu się do wewnętrznego systemu. Powód nie został jednak tego dnia

dopuszczony do pracy, ani nie wystawiono mu skierowania na badania lekarskie. Tego dnia K.Ś. dowiedział się, że umowa o pracę została z nim rozwiązana, a stosowne oświadczenie pracodawcy zostało wysłane na jego adres zamieszkania - ul. S. i odebrane przez córkę K. Ś. Dodatkowo tego dnia na adres mailowy powoda został przesłany skan dokumentu - oświadczenia pracodawcy z 10 lipca 2014 r. o rozwiązaniu umowy o pracę oraz potwierdzenie jego doręczenia podpisane przez córkę K.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że powód odnalazł korespondencję w rzeczach córki na początku sierpnia i złożył do Sądu Rejonowego wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania oraz samo odwołanie od wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznając, że są one spójne i kompletne i nie wymagają uzupełnienia. W ocenie Sądu odwoławczego wydane na ich podstawie rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było błędne.

Zdaniem Sądu drugiej instancji w niniejszej sprawie należało zastosować przepisy dotyczące doręczania oświadczeń woli, albowiem taki był charakter pisma z dnia 10 lipca 2014 r., które zostało wysłane powodowi i odebrane przez jego małoletnią córkę, a nie do przepisów dotyczących doręczania pism w postępowaniu cywilnym, tak jak to przyjął Sąd Rejonowy. Tym samym w sprawie należało odwołać się do dyspozycji art. 61 § 1 i § 2 k.c., zgodnie z którym (§ 1) oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej; (§ 2) oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią.

Z literalnej treści powołanego przepisu Sąd Okręgowy wyprowadził wniosek, że nie jest trafne twierdzenie prezentowane przez stronę powodową, a następnie przyjęte przez Sąd pierwszej instancji, że skoro korespondencję z dnia 10 lipca 2014 r. odebrała małoletnia córka powoda, a następnie nie przekazała ani powodowi, ani swojej matce (z którą mieszka) informacji o otrzymaniu tej

korrespondencji - to okoliczność ta uzasadnia stwierdzenie, że powód powziął wiadomość o rozwiązaniu z nim umowy o pracę dopiero po stawieniu się do pracy, tj. po zakończeniu czwartego miesiąca pobierania świadczenia rehabilitacyjnego. Za niezasadnością takiego stanowiska przemawia bowiem ugruntowany pogląd orzecznictwa, zgodnie z którym art. 61 k.c. traktuje o złożeniu oświadczenia woli, a nie o doręczeniu przesyłki zawierającej to oświadczenie. W myśl tego przepisu oświadczenie woli jest złożone innej osobie, jeżeli doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią. Istota zagadnienia tkwi zatem w poszukiwaniu efektywnych sposobów dotarcia do adresata oświadczenia woli. Stąd też uznany katalog sytuacji, pozwalających uznać, iż oświadczenie doszło do adresata, jest - w odróżnieniu od skuteczności doręczenia na gruncie art. 138 k.p.c. - szeroki i wolny od cech formalnych. W grę może wchodzić pozostawienie oświadczenia w recepcji hotelu, zamieszczenie na tablicy ogłoszeń, oddanie pracownikowi w miejscu zatrudnienia adresata itp. Nie można zatem wprost przenosić reguł doręczeń procesowych na użytek skuteczności składania oświadczeń woli. Jeżeli wobec tego w rozważanym przypadku przesyłkę odebrała osoba wprawdzie niepełnoletnia, ale będąca domownikiem, to gwarantuje to realną możliwość dojścia oświadczenia do wiadomości adresata. Do obalenia domniemania w tym przedmiocie nie wystarczy wskazanie na niepełnoletność osoby, która oświadczenie odebrała.

Wobec powyższego uzasadnione, zdaniem Sądu odwoławczego, jest przyjęcie, że skuteczne jest doręczenie korespondencji z dnia 10 lipca 2014 r. (zawierającej oświadczenie woli pracodawcy), które nastąpiło do rąk małoletniej córki powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego wystarczy tylko, że wystąpiła realna możliwość dojścia oświadczenia woli do wiadomości adresata.

Sąd drugiej instancji zauważył ponadto, że wprawdzie powód w toku sprawy konsekwentnie twierdził, że dopiero w dniu 30 lipca 2014 r., kiedy to powrócił do pracy, miał możliwość zapoznania się z oświadczeniem od pracodawcy - to jednak z zeznań złożonych przez niego w charakterze strony wynika, że możliwość zapoznania się z korespondencją z dnia 10 lipca 2014 r. istniała już przed dniem 30 lipca 2014 r. Także fakt, że córka powoda w sposób niezbyt przezorny i niestaranny przetrzymała we własnych rzeczach oświadczenie pracodawcy kierowane do K.Ś. - nie wpływa, zdaniem Sądu odwoławczego, na ocenę, co do

możliwości zapoznania się powoda z tym oświadczeniem. Nie trzeba bowiem badać, czy do faktycznego zapoznania się z pismem doszło, ale uwzględniając normalny tok czynności trzeba weryfikować czy istniała taka możliwość.

Zdaniem Sądu drugiej instancji powód miał możliwość zapoznania się z oświadczeniem pracodawcy przed dniem 30 lipca 2014 r. (tj. przed datą powrotu powoda do pracy). Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy jest również i to, że pozwany pracodawca, działając zgodnie z art. 53 § 1 ust. 1b k.p. skorzystał z przysługującego mu uprawnienia do rozwiązania stosunku pracy z powodem i miał podstawę faktyczną i prawną wysłania do powoda stosownego oświadczenia woli i oczekiwania, że powód korespondencję tę otrzyma pod wskazanym przez siebie adresem, przy ul. S.

Zdaniem Sądu Okręgowego doręczenie przez pozwanego pracodawcę oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę, na adres wskazany przez powoda i znajdujący się w jego aktach osobowych, jest prawidłowe i w żadnym razie nie uchybia wymogom doręczania oświadczeń woli.

W ocenie Sądu odwoławczego nie można również pominąć tego, że od powoda jako osoby zajmującej kierownicze stanowisko w pozwanej firmie (Dyrektor), zarządzającej znacznym majątkiem i podległymi sobie osobami można i należy wymagać więcej, na co wskazuje również ugruntowane w tej kwestii orzecznictwo.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że to na powodzie ciążył obowiązek poinformowania pracodawcy o swoim nowym adresie, a mimo to adres ten został wskazany dopiero w piśmie skierowanym do strony pozwanej w dniu 18 lipca 2014 r. Z tych przyczyn strona pozwana trafnie przyjęła, że właściwym adresem powoda (jako pracownika) do doręczeń korespondencji pochodzącej z firmy, jest adres ul. S. Strona pozwana mogła zasadnie oczekiwać, że powód pełniący w firmie kierownicze stanowisko zawiadomi pracodawcę o zmianie własnego adresu, w szczególności w dobie powszechnej informatyzacji i łączności bezprzewodowej. Dlatego też, wysłanie oświadczenia woli przez pracodawcę na dotychczasowy adres powoda, tj. przy ul. S., zdaniem Sądu drugiej instancji, nastąpiło skutecznie, a do samego doręczenia (wyznaczającego początek terminu do złożenia odwołania) doszło w dniu 15 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy skonstatował, że powód uchybił 14-dniowemu terminowi do złożenia odwołania od rozwiązania umowy o pracę (art. 264 § 2 k.p.), który to termin upłynął z dniem 29 lipca 2014 r.

Odrębnie natomiast należało badać kwestię dotyczącą przywrócenia terminu do dokonania wyżej wskazanej uchybionej czynności. Skoro, jak podniósł to sam powód, o okoliczności rozwiązania umowy o pracę K.Ś. powziął wiedzę w dniu 30 lipca 2014 r., to dla skutecznego złożenia przez niego wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania (art. 265 § 1 i § 2 k.p.), winien on podjąć stosowne czynności najpóźniej do końca dnia 6 sierpnia 2014 r. Jak wynika natomiast z akt sprawy, powód z odwołaniem oraz wnioskiem o przywrócenie uchybionego terminu do złożenia tego odwołania, wystąpił dopiero w dniu 12 sierpnia 2014 r. (data nadania odwołania w placówce pocztowej, a więc z naruszeniem przepisu art. 265 § 1 k.p.

Skoro zatem powód uchybił terminowi do złożenia odwołania, a następnie uchybił terminowi do złożenia wniosku o przywrócenie tego terminu, powództwo już od chwili jego złożenia podlegało oddaleniu w całości. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że rozpoznanie sprawy mogło, ograniczyć się wyłącznie do badania tej kwestii tj. zachowania terminów z art. 264 k.p. i art. 265 k.p.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył skargą kasacyjną powód.

Zaskarżonemu wyrokowi pełnomocnik pozwanej zarzucił naruszenie:

1) przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez:

- błędną wykładnię i pominięcie istoty tych przepisów, albowiem Sąd Okręgowy, dokonując odmiennego od Sądu pierwszej instancji istotnego ustalenia faktycznego, nie dokonał właściwej, wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim pominął jego część, tj. wyjaśnienia powoda w kwestii daty otrzymania rozwiązania umowy o pracę i okoliczności z tym związanych, uznając bezpodstawnie, że powód miał realną możliwość zapoznania się z oświadczeniem pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę po jej odbiorze przez małoletnią córkę powoda,

- błędną wykładnię i nietrafne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, że do doręczania pism, jako oświadczeń woli pracodawcy, nie ma zastosowania art. 138 k.p.c. oraz art. 43 k.p.a.,

- Sąd Okręgowy uchybił zasadom poprawności logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, a naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, bo skutkowało oddaleniem powództwa powoda;

b) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zmianę przez Sąd Okręgowy ustalenia faktycznego poczynionego przez Sąd Rejonowy i błędnie uznając, że powód miał możliwość zapoznania się z oświadczeniem pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę wcześniej niż 30 lipca 2014 r., a nie kiedy to stawiał się w siedzibie spółki (oddziału). Takie ustalenie jest sprzeczne z materiałem dowodowym. Powód bowiem nie mógł zapoznać się z oświadczeniem pracodawcy, a tym samym z treścią przesyłki od pracodawcy - z jego oświadczeniem woli, gdyż przesyłkę kierowaną do powoda odebrała jego małoletnia córka, która jej powodowi nie przekazała. Tym samym powód nie miał nawet świadomości, że oświadczenie woli o rozwiązaniu z nim umowy o pracę zostało złożone, i że jakakolwiek przesyłka została do niego wysłana. Dlatego też datą zapoznania się powoda z oświadczeniem woli pracodawcy (wadliwym oświadczeniem) jest data 30 lipca 2014 r., a nie jak w wyroku wskazał Sąd Okręgowy, że jest to termin wcześniejszy;

2) przepisów prawa materialnego a mianowicie:

a) art. 30 § 3 k.p., poprzez przyjęcie, że nie nastąpiło naruszenie tego przepisu przez pracodawcę, który w dniu 30 lipca 2014 r. naruszył wymogi formalno-prawne związane z rozwiązaniem umowy o pracę z powodem;

b) art. 61 § 1 i § 2 k.c., poprzez przyjęcie, że oświadczenie woli wysłane przez pozwanego (pracodawcę) skutecznie zostało doręczone powodowi i że powód miał możliwość się z nim zapoznać. Sąd Okręgowy przyjął ten fakt, pomimo tego, że w przedmiotowej sprawie powód nie miał realnej możliwości się z nim zapoznać, gdyż przesyłka z oświadczeniem nie została jemu przekazana przez małoletnią córkę. Z literalnego brzmienia niniejszego przepisu i orzecznictwa wynika, że adresat musi mieć realną możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli, a przecież powód takiej możliwości nie miał. Powód z oświadczeniem woli

pracodawcy zapoznał się dopiero 30 lipca 2014 r. w siedzibie spółki - oddziału w [...];

c) art. 264 § 2 i art. 265 § 1 k.p. poprzez błędne zastosowanie tego artykułu i przyjęcie, że powód uchybił 14-dniowemu terminowi do złożenia odwołania od rozwiązania umowy o pracę. Powód nie naruszył tych artykułów gdyż powód nie uchybił terminom do wniesienia odwołania, bo powód złożył odwołanie od rozwiązania umowy o pracę w terminie, gdyż termin do złożenia odwołania przez powoda od rozwiązania był wymagalny od dnia 30 lipca 2014 r. kiedy to powód zapoznał się z oświadczeniem pracodawcy (przesłanym mu e-mailem).

Wobec powyższego skarżący wniósł o:

- 1) o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 2) uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do oddalenia apelacji pozwanego oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za drugą instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o:

- 1) nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 2) w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania o oddalenie skargi kasacyjnej;
- 3) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadna.

Na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do sformułowanych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Warto w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z art. 398³ § 3 podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 686/15, LEX nr 2255423). Z przytoczonego stanowiska Sądu Najwyższego, które podziela również skład rozpoznający przedmiotową sprawę wprost wynika, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2017 r., I PK 85/16, LEX nr 2297412). W związku z powyższym należy przypomnieć również, że utrwalony charakter ma linia orzecnicza, w której Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 2011 r., I PK 182/10, LEX nr 852765; wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, LEX nr 2116798; wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 686/15, LEX nr 2255423; wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2017 r., IV CSK 375/16, LEX nr 2312229). Wobec tego w skardze kasacyjnej można było powołać jako jej

podstawę art. 233 k.p.c. jedynie wyjątkowo, gdy naruszenie tego przepisu ma charakter na tyle oczywisty i poważny, że wydane orzeczenie jest z tego powodu ewidentnie wadliwe. Skarżący jednak nie wykazał w niniejszej sprawie aby zastosowanie art. 233 k.p.c., czy to samodzielnie, czy w związku z art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji było obarczone poważnym błędem, Zarzut skarżącego ma w tym zakresie charakter polemiki ze stanowiskiem Sądu Okręgowego i oceną materiału dowodowego dokonanej przez ten Sąd. Na marginesie należy zauważyć, że Sąd Okręgowy nie dokonywał żadnych nowych ustaleń faktycznych, opierał się bowiem na stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji, istotą sporu w niniejszej sprawie była natomiast ocena skutków prawnych jakie wywołały zdarzenia ustalone w stanie faktycznym sprawy, w szczególności, czy doręczenie oświadczenia woli pracodawcy do rąk małoletniej córki powoda było skuteczne i wywołały skutki prawne.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należy zauważyć, że nie okazał się zasadny zarzut naruszenia art. 30 § 3 k.p. Przepis ten przewiduje powinność złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia w formie pisemnej. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd, zgodnie z którym w odniesieniu do pism przesyłanych przez pracodawcę pracownikowi nie ma zastosowania art. 139 k.p.c., stosuje się natomiast art. 61 k.c. Decydujące znaczenie ma zatem ustalenie, kiedy faktycznie adresat oświadczenia woli zapoznał się z jego treścią, albo kiedy mógł się z nią zapoznać - przy dołożeniu należytej staranności (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, LEX nr 519963). Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że błędem byłoby przyjęcie, że odebranie przesyłki przez małoletnią córkę powoda pozbawiało oświadczenie woli pracodawcy waloru skuteczności. Przesyłka zawierająca oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy nie stanowi bowiem pisma sądowego czy też procesowego, do których mógłby znaleźć zastosowanie art. 139 k.p.c., jest natomiast odpowiednim sposobem doręczenia pisemnego oświadczenia woli pracodawcy. Niezależnie więc od tego, kiedy powód miał faktyczną możliwość zapoznania się z oświadczeniem pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia w trybie art. 53 § 1

ust. 1b k.p., to pracodawca dochował obowiązku złożenia oświadczenia woli w formie pisemnej, a zatem spełnił obowiązek określony w art. 30 § 3 k.p. i słusznie Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do naruszenia obowiązku złożenia oświadczenia woli w formie pisemnej, ponadto Sąd drugiej instancji prawidłowo wskazał, że pracodawca miał również podstawy faktyczne dla zastosowania tego trybu rozwiązania umowy o pracę, zostały bowiem spełnione warunki określone w Kodeksie pracy.

Nie okazał się również zasadny zarzut naruszenia art. 61 § 1 i § 2 k.c. Kodeks pracy nie zawiera materii regulującej zasady składania oświadczeń woli, a do oświadczeń składanych przez strony stosunku pracy zastosowanie znajduje art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie jest zatem złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła realnie zapoznać się z jego treścią. Ponieważ dla oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę przewidziana została forma pisemna, oświadczenie woli uważa się za złożone adresatowi z chwilą prawidłowego doręczenia mu pisma zawierającego to oświadczenie. Dla spełnienia warunku złożenia pracownikowi oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy nie jest konieczne, aby adresat rzeczywiście zapoznał się z treścią pisma (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2014 r., I PK 88/14, LEX nr 1622121; postanowienie Sądu Najwyższego z 23 maja 2012 r., I PK 30/12, LEX nr 1675300). W doktrynie prawa pracy można również znaleźć pogląd mówiący, że jeśli nadawca oświadczenia ma prawo spodziewać się, że odbiorca będzie przebywał w miejscu, dokąd doręcza się oświadczenie, to decydujący dla uznania go za doręczone jest co do zasady moment dostarczenia w to miejsce. W praktyce miejsce to stanowi albo miejsce zamieszkania zainteresowanej osoby, albo miejsce jej stałej aktywności. Konsekwencje faktycznej niemożności odbioru obciążają adresata, chyba, że nadawca wiedział, że w miejscu, do którego doręcza oświadczenie jego adresata nie zostanie (por. M. Safjan, w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. Pietrzykowskiego, tom 1, [...] 2007, komentarz do art. 61, nb 6 i 7).

Należy zatem zauważyć, że w realiach niniejszej sprawy pozwany pracodawca miał pełne prawo spodziewać się, że powód będzie znajdował się pod adresem przy ul. S., taki adres znajdował się bowiem w aktach osobowych

pracownika, który nie aktualizował go aż do 18 lipca 2014 r., należy zatem przyjąć, że ryzyko nie otrzymania przesyłek wysyłek przesyłanych przez pracodawcę na adres podany przez pracownika, pod którym on jednak nie przebywa, obciąża pracownika. W ocenie Sądu Najwyższego przy zachowaniu należytej staranności pracownik powinien podać pracodawcy swój aktualny adres, zwłaszcza, gdy już raz miała miejsce sytuacja, w której małoletnia córka powoda nie przekazała mu kierowanej do niego przesyłki. Obciążanie pracodawcy konsekwencjami nieroztropności pracownika byłoby niewłaściwe, bowiem pracodawca dopełnił wszystkich warunków zastosowania art. 53 k.p., miał do tego podstawy faktyczne, sporządził prawidłowo pisemne oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy i przesłał na znany mu adres pracownika. Należy mieć na uwadze, że pracodawca nie mógł przewidzieć, że pracownik nie zamieszkuje już pod wskazanym przez siebie adresem i przesyłkę odbierze małoletnie dziecko.

Prawidłowa była zatem konstatacja Sądu drugiej instancji, że powód miał możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli pracodawcy już przed dniem 30 lipca 2014 r., była to zarazem możliwość realna, bowiem pismo zostało dostarczone do miejsca wskazanego przez pracownika jako adres zamieszkania i odebrane przez osobę zamieszkującą pod wskazanym adresem (nie ma przy tym znaczenia, że była to małoletnia córka powoda). Ryzyko braku wskazania aktualnego adresu i odebrania przesyłki przez dziecko obciążało powoda, zwłaszcza w sytuacji, gdy już raz córka nie przekazała mu odebranej przez siebie przesyłki.

W konsekwencji nie doszło również do naruszenia art. 264 § 2 i art. 265 § 1 k.p. Do złożenia oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia ma zastosowanie art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest więc złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Dopóki zatem oświadczenie nie zostanie złożone, dopóty stosunek pracy trwa i nie może być mowy o rozpoczęciu biegu terminu wskazanego w art. 264 § 2 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2012 r., II PK 120/12, LEX nr 1284746). Jak jednak powyżej wskazano i jak przyjął Sąd Okręgowy, powód prawidłowo otrzymał oświadczenie pracodawcy z 10 lipca 2014 r. w dniu 15 lipca 2014 r. i od

tego momentu zaczął swój bieg termin przewidziany w art. 264 § 2 k.p. Z kolei skoro powód powziął wiadomość o treści oświadczenia pracodawcy dopiero w dniu 30 lipca 2014 r., to od tego dnia rozpoczął bieg 7-dniowy termin, o którym mowa w art. 265 § 2 k.p., upłynął on zatem w dniu 6 sierpnia 2014 r., a powód złożył pozew dopiero 12 sierpnia 2014 r., wobec czego nie było możliwości przywrócenia terminu na złożenie odwołania.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego wydano na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 1 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

kc